

Biografistyka Pedagogiczna
Rok 4 (2019) nr 1
ISSN 2543-6112; e-ISSN 2543-7399
DOI: 10.36578/BP.2019.04.08

Jacek Biskupski*

Promowanie idei abstynencji w II Rzeczypospolitej jako przejaw patriotyzmu. Casus wybranych działaczy trzeźwościowych

Promoting the Idea of Abstinence in Poland in the Interwar Period as an Expression of Patriotism: Outstanding Abstinence Activists and Their Anti-Alcohol Activity

Abstract: The phenomenon of alcoholism in the 1920s was one of the most important social problems that adversely affected Polish people. Poles tried to fight it in many ways. A number of initiatives were launched to reduce drinking. Between 1918 and 1939, famous and respected Poles undertook a series of activities aimed at reducing drunkenness. In secular and sobriety publications, they stressed the important role of abstinence in Polish society and warned against the consequences of intensive drinking. At that time, the idea of abstinence was propagated by Paweł Gantkowski, Rafał Radziwiłowicz, priest Jan Kapica and priest Michał Sopoćko.

Key words: Promoting the idea of abstinence, alcoholism, Paweł Gantkowski, Rafał Radziwiłowicz, priest Jan Kapica, priest Michał Sopoćko.

* Jacek Biskupski (ORCID 0000-0002-9209-4061) – doktor nauk społecznych w dyscyplinie pedagogika, kierownik Ośrodka Poradnictwa Rodzinnego i Interwencji Kryzysowej w Ślesinie, kontakt: jacekbis@op.pl.

Wstęp

Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę w 1918 r. władze różnego szczebla musiały radzić sobie z wieloma trudnymi sprawami społecznymi i gospodarczymi, które w znacznym stopniu były skutkiem działań militarnych w czasie pierwszej wojny światowej. Jednym z takich ważnych problemów było powszechnie akceptowane pijaństwo. Alkoholizm dorosłych oraz pijaństwo u dzieci i młodzieży prowadziły do degradacji narodu polskiego. Tradycja spożywanego trunku wpisywała się w życie Polaków, szczególnie podczas spotkań towarzyskich, biesiad czy bankietów. Pijackie zwyczaje towarzyskie i rodzinne dotyczyły wszystkich warstw społecznych i przeniknęły do codziennego życia¹. Jak zauważa Jan Kieniewicz, elity spożywały wódkę z błędnym przekonaniem, że w picu niewielkich ilości alkoholu w sposób kulturalny nie ma nic szkodliwego².

Opilstwo w okresie dwudziestolecia międzywojennego doprowadzało do wielu chorób, wypadków, ciężkich obrażeń cielesnych, a nawet zabójstw. W 1936 r. odnotowano, że dwie trzecie ogólnej liczby więźniów popełniło swoje przestępstwa pod wpływem alkoholu³. Na łamach prasy wielokrotnie informowano o tragicznych w skutkach sytuacjach z udziałem pijanych obywateli⁴. Nałóg ten prowadził do rozpadu rodzin. W wielu ogniskach domowych alkoholik znęcał się nad rodziną, okazywał bezpodstawnie swoją zazdrość, która często przeradzała się w manię prześladowczą. Jak niejednokrotnie ukazywano, objawy te doprowadzały „nieszczęśnika” do zakładu dla psychicznie chorych⁵, do którego trafiał przeważnie z racji braku poradni specjalistycznych.

Obserwując ten niepokojący stan rzeczy, podejmowano wiele inicjatyw, które miały na celu ograniczenie spożywania trunków i zachęcanie społeczeństwa

- 1 M. Sławiński, *Trzeźwość, jako czynnik mocy polskiej odrodzonej*, „Walka z Alkoholizmem”, 25 (1935) s. 122.
- 2 J. Kieniewicz, *Polski alkoholizm i trzeźwość od drugiej do trzeciej Rzeczypospolitej, w: W trosce o trzeźwość Narodu. Sylwetki najwybitniejszych działaczy trzeźwościowych XIX i XX wieku oraz antologia ich pism*, red. M. P. Romaniuk, t. 3, Warszawa 2000, s. 19.
- 3 K. Bliziński, *Do walki z największym wrogiem ludzkości*, Warszawa 1936, s. 8.
- 4 *Skutki alkoholu*, „Świt”, 1922, nr 224, s. 128; *Napad na bezbronne kobiety*, „Świt”, 1924, nr 242, s. 47; *Straszne skutki pijaństwa*, „Gazeta Polska”, 1928, nr 31, s. 1.
- 5 „Alkoholizm i rodzina”, *Jednodniówka Katolickiego Koła Abstynentów* (Warszawa), 1936, s. 5.

polskiego do utrzymywania całkowitej abstynencji od alkoholu. Podkreślano, że „Trzeźwość narodu jest źródłem moralnej i fizycznej siły społeczeństwa”⁶. Zwracano uwagę, że problem pijaństwa zagrażał tożsamości narodowej, szczególnie gdy w pamięci ludzi pozostawały rządy państw zaborczych, które świadomie „zaszczepiały” młodzieży polskiej hazard, rozpustę i pijaństwo. Zaborcom zależało na tym, aby Polacy stali się słabi, biedni, bez zasad moralnych i o chwiejnym charakterze⁷. Wielokrotnie na łamach prasy okresu międzywojennego nagłówki artykułów o pijaństwie odwoływały się do postaw patriotycznych⁸. Zwracano również szczególną uwagę na zagrożenie związane z nadużywaniem alkoholu przez młode pokolenie. Pisano:

Klęska dziecka – była klęską całego narodu⁹.

Statystyki z całej Polski zgodnie potwierdzają, iż jad alkoholizmu przedostał się już do młodzieży naszej szkolnej i pozaszkolnej, zagrażając w ten sposób podstawom bytu Narodu¹⁰.

Do promowania idei abstynencji w dwudziestoleciu międzywojennym znacząco przyczyniali się przede wszystkim działacze trzeźwościowi. Trzeba zaznaczyć, że działania w wielu aspektach były prowadzone w duchu patriotycznym, podejmowały je zarówno osoby świeckie, jak i przedstawiciele Kościoła katolickiego.

Celem artykułu jest próba ukazania troski o trzeźwość ojczyzny oraz przedstawienie działań promujących trzeźwość, które podejmowali działacze trzeźwościowi w Drugiej Rzeczypospolitej. Na potrzeby niniejszego opracowania przedstawię tylko wybranych propagatorów idei abstynencji: Pawła Gantkowskiego, Rafała Radziwiłłowicza oraz księży Jana Kapicę i Michała Sopoćkę.

6 Trzeźwość źródłem moralnej i fizycznej siły, „Młody Hufiec”, 1939, nr 2, s. 19.

7 J. Szamański, *Spoleczne i państwowe znaczenie walki z alkoholizmem*, Kraków 1928, s. 21.

8 *Przez trzeźwość – do potęgi państwa!*, „Świt”, 1929, nr 297/8; *Zwalczajmy wszystko, co osłabia tężyznę narodu*, „Przewodnik Katolicki”, 1930, nr 1; *W obronie trzeźwości narodu*, „Przewodnik Katolicki”, 1928, nr 11; *O trzeźwość narodu!*, „Kierownik Stowarzyszeń Młodzieży”, 1933, nr 1; *Chcesz Polski trzeźwej? Zapisz się do organizacji przeciwalkoholowej!*, „Gazeta Polska”, 1927, nr 28.

9 A. Dąbrowski, *Dziecko głodne winno być nakarmione*, „Opiekun Społeczny”, 1938, nr 9, s. 11.

10 *Nauczyciel w walce z alkoholizmem*, „Nauczyciel Polski”, 1929, nr 15, s. 9.

Aby pełniej opisać, z jakimi trudnościami mieli do czynienia ówcześni zwolennicy abstynencji, warto przedstawić krótki zarys problemu, jakim w okresie międzywojennym było pijaństwo.

Pijaństwo po 1918 r.

Zjawisko pijaństwa w Drugiej Rzeczypospolitej Polskiej było jednym z ważniejszych problemów społecznych. Badania prowadzone przez ówczesnych badaczy wykazały, że problem spożywania trunków dotyczył zarówno osób dorosłych, jak i dzieci i młodzieży. Podawano, że w 1932 r. upiło się do nieprzytomności blisko milion osób¹¹.

Najczęściej pito wódkę i piwo, w mniejszym stopniu wino. Należy zaznaczyć, że ilość spożywanego alkoholu była różna w poszczególnych regionach kraju. W zależności od tego, jakie zakłady (gorzelnie czy browary) znajdowały się na danym terenie, tego alkoholu spożywano więcej, dotyczyło to zwłaszcza piwa. Wypijano więcej tego trunku w tych miejscowościach, w których rozsiane były liczne browary¹².

Z danych Głównej Komendy Policji Państwowej wynikało, że w 1928 r. aresztowano 96 872 pijanych¹³. Pijaństwo w znacznej mierze dotyczyło robotników i ludności wiejskiej. Edward Rosset w swojej broszurce pod tytułem *Alkoholizm w miastach polskich*, wydanej w 1927 r., wskazuje, że w 1926 r. w Łodzi zatrzymano 3373 pijanych mężczyzn, z czego aż 2351 było robotnikami okolicznych fabryk¹⁴.

Na łamach „Nowego Kuriera” z 1930 r. odnajdujemy informację, że na Górnym Śląsku, a dokładniej w miejscowości Królewska Huta, za opilstwo byli zatrzymywani nie tylko robotnicy, ale również wiele kobiet i wyrostków. W prasie codziennej podawano liczby osób zatrzymanych za pijaństwo.

Również w poznańskiej prasie w latach 1927–1928 podawano do wiadomości czytelników, ilu obywateli miasta zatrzymano w stanie nietrzeźwym. Statystyki były porażające.

11 M. Skiba, *Alkoholizm jako zagadnienie gospodarcze*, Lwów 1932, s. 7.

12 Tamże.

13 Tamże, s. 14.

14 S. Korczyński, *Alkoholizm, a zagadnienia robotnicze*, „Świt”, 1929, nr 302/3, s. 120–121.

Tabela 1. Aresztowani za pijaństwo w Królewskiej Hucie w latach 1928–1929 według grup zawodowych

1928 r.		1929 r.	
Grupa zawodowa	Liczba osób	Grupa zawodowa	Liczba osób
Bezrobotni	205	Bezrobotni	24
Robotnicy	528	Robotnicy	543
Rzemieślnicy	72	Rzemieślnicy	130
Kupcy	18	Kupcy	21
Prostytutki	68	Prostytutki	108
Żebraczk	4	Żebraczk	14

Źródło: *Alkoholizm na Śląsku wzrasta*, „Nowy Kurier”, 1930, nr 32, s. 5.

Tabela 2. Aresztowani za pijaństwo w Poznaniu w latach 1927–1928 wg grup zawodowych

1927 r.		1928 r.	
Grupa zawodowa	Liczba osób	Grupa zawodowa	Liczba osób
Robotnicy	36	Robotnicy	70
Kupcy	15	Kupcy	30
Ślusarze i pokrewne zawody	29	Ślusarze i pokrewne zawody	29
Urzednicy i biuralisci	15	Urzednicy i biuralisci	22
Kelnerzy	6	Kelnerzy	10
Stolarze, cieśle, bednarze	12	Stolarze, cieśle, bednarze	17

Źródło: *Pijaństwo w Poznaniu w cyfrach*, „Świt”, 1929, nr 299, s. 58.

W okresie dwudziestolecia międzywojennego problem pijaństwa dotyczył także mieszkańców osad rolniczych. Niejednokrotnie picie alkoholu, a głównie wódki, przez mieszkańców wsi wiązało się z obyczajami i zabobonami. Wierzano na przykład, że wódka leczy wszelkie dolegliwości i bóle; dzieciom zaś podawano trunk, aby zwiększały wytrzymałość swojego organizmu. Motywowano to także tym, że „trzeba, aby się z młodu przyzwyczaïło, bo to nie ładnie, jak wyrośnie i nie potrafi pić¹⁵”.

W takich warunkach zjawisko pijaństwa dotyczyło także dzieci i młodzieży. Z badań ks. Michała Sopoćki, przeprowadzonych tuż po zakończeniu pierwszej wojny światowej wśród 1503 dzieci, wynika, że 69,5% chłopców oraz 61,5%

15 B. Ścibiorek, *Rola Koła Młodzieży Wiejskiej w walce z alkoholizmem*, Rokitnia pod Łodzią 1930, s. 3

dziewcząt spożywało alkohol. Przerażające wydaje się to, że alkohol podawano aż 100% dzieci do siódmego roku życia¹⁶. Ks. Sopocko wykazał, że wraz ze wzrostem wieku dzieci współczynnik ten obniżał się, wśród młodzieży uczęszczających do szkół średnich w Warszawie 75% chłopców i 30% dziewcząt piło chętnie¹⁷. Na poważny problem pijaństwa wśród dzieci wskazywała także Zofia Daszyńska-Golińska, która podawała, że w Polsce międzywojennej alkoholem upijały się już dzieci w wieku siedmiu lat, natomiast wśród dzieci poniżej roku 37% otrzymywało alkohol¹⁸.

Wśród przyczyn pijaństwa wymieniano między innymi: brak wykształcenia i dostępnych rozrywek, próżniactwo, naśladowanie innych¹⁹. Nałogowe picie alkoholu postrzegano także jako konsekwencję biedy i bezrobocia. Do czynników sprzyjających szerzeniu się alkoholizmu zaliczano również: brak oświaty, rozpad rodziny, demoralizację, przestępczość dzieci i dorosłych²⁰, brak ideowych i estetycznych dążeń²¹.

Propagatorzy trzeźwości

Z szerzącym się w Polsce okresie międzywojennego pijaństwem próbowano walczyć na wiele sposobów. Ukazywano polskiemu społeczeństwu, że możliwe jest życie bez alkoholu. Przede wszystkim znaczny wpływ na propagowanie abstynencji odegrali działacze trzeźwościami, którzy w trosce o trzeźwość polskiego narodu prowadzili profilaktykę antyalkoholową w kraju i poza nim.

16 A. Wojtkowiak, *Alkoholizm młodzieży polskiej w świetle statystyki*, „Świt”, 1927, nr 275, s. 40.

17 J. Biskupski, *Zapobieganie alkoholizmowi wśród dzieci i młodzieży w latach 1920–1939*, w: *Zachowania ryzykowne dzieci i młodzieży. Problemy wychowawcze, uzależnienia*, red. R. Matusiak, K. Sigda, K. Kozioł, Lublin–Tarnów 2016, s. 17.

18 Z. Daszyńska-Golińska, *Zagadnienia polityki populacyjnej*, Warszawa 1927, s. 286.

19 E. Wyrobek, *Alkoholizm*, w: *Z otchłani chorób nędzy i upadku*, cz. I: *Alkoholizm i prostytutka*, cz. II: *Choroby nerwowe i umysłowe*, Kraków 1925, s. 180.

20 I. Błaszczuk, *Walka kościoła katolickiego w walce z pijaństwem alkoholizmem na łamach „Przewodnika Katolickiego” w latach 1930–1939*, „Nauki Humanistyczno-Społeczne”, 2014, z. 422, s. 116; E. Wyrobek, *Z otchłani nędzy i upadku*, s. 180.

21 S. Czerwieński, *Walka z alkoholizmem*, „Apel”, 1930, nr 12, s. 123.

Paweł Gantkowski (1869–1938)

Paweł Gantkowski, jako działacz trzeźwościowy szerzej przedstawiony w artykule Izabeli Krasińskiej²², urodził się 28 grudnia 1869 r. w Gnieźnie, był poznańskim lekarzem, naukowcem i działaczem społecznym. W 1921 r. został mianowany profesorem honorowym higieny społecznej Uniwersytetu Poznańskiego, w 1922 r. profesorem nadzwyczajnym higieny ogólnej²³. Tuż po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. został szefem Wydziału Zdrowia Publicznego w Komisariacie Naczelnej Rady Ludowej, a także w latach 1919–1920 pełnił funkcję dyrektora Departamentu Zdrowia Publicznego w Ministerstwie byłej Dzielnicy Pruskiej. Ponadto w okresie międzywojennym był kierownikiem Zakładu Higieny Ogólnej i Społecznej. Związany był także z Wydziałem Lekarskim Uniwersytetu Poznańskim, w którym pełnił funkcję dziekana. Pracował aż do swojej śmierci w Seminarium Duchownym w Poznaniu²⁴. Krasińska słusznie zauważa, że o Gantkowskim i jego wszechstronnej działalności naukowej i lekarskiej wiadomo wiele, natomiast warto przybliżyć jego zainteresowanie działaniami trzeźwościowymi, które swój początek miały w okresie zaborów.

Gantkowski był wielkim entuzjastą abstynencji. Twierdził, że

[...] jedynym lekarstwem na pijaństwo jest zupełna wstrzemięźliwość; otóż gdyby ją wszyscy ludzie stosowali, nie byłoby w ogóle pijaków. Alkoholicy bowiem rekrutują się właśnie z tych, którzy umiarkowanie piją, bo żaden alkohol od razu nim nie był, lecz z początku również pił tylko umiarkowanie²⁵.

Po zakończeniu pierwszej wojny światowej został prezesem Polskiej Ligii Przeciwalkoholowej, a także honorowym członkiem Polskiego Towarzystwa Walki z Alkoholizmem „Trzeźwość”, którego celem było szerzenie idei całkowitej wstrzemięźliwości od wszelkich trunków. Wspierał działania Towarzystwa,

22 I. Krasińska, *Paweł Gantkowski jako działacz trzeźwościowy (1905–1938)*, „Poznańskie Zeszyty Humanistyczne”, 23 (2014) s. 9–26.

23 K. Karwowska, *Zakład Higieny Ogólnej i Społecznej*, s. 201–202, http://www.bg.ump.edu.pl/wydawnictwa/_1919_39/201_210.pdf, dostęp: 22.03.2017.

24 Tamże, s. 17.

25 P. Gantkowski, *O leczeniu alkoholików*, w: *Alkohologja. Książka podręczna dla walczących z alkoholizmem*, red. tenże, cz. 1, Warszawa 1928, s. 129.

które urządzało wystawy, odczyty i pogadanki oraz propagowało wydawaną własnym nakładem literaturę abstynencką, w tym pismo „Trzeźwość”²⁶.

Jako lekarz i społecznik, działający na polu pomocy osobom uzależnionym, Gantkowski zdawał sobie sprawę z braków lekarzy-społeczników, którzy mogliby podobnie jako on dzielić się wiedzą w zakresie promowania trzeźwości. Dlatego w maju 1933 r. na wniosek Towarzystwa Walki z Alkoholizmem „Trzeźwość” została zwołana specjalna konferencja w sprawie powołania Koła Lekarzy Abstynentów, podczas której Gantkowski wygłosił referat pt.: *O roli lekarza w walce z alkoholizmem*. Po ukonstytuowaniu stanął na czele Koła, pełniąc funkcję prezesa. Głównym celem organizacji było właściwe przygotowanie lekarzy i pielęgniarek do pracy z osobami uzależnionymi od alkoholu²⁷.

Gantkowski swoją wiedzę dzielił się podczas obrad polskich kongresów przeciwalkoholowych, które w okresie dwudziestolecia międzywojennego odbywały się co kilka lat. Niejednokrotnie podczas spotkań prezentował referaty, głosił wykłady inauguracyjne, pełnił także funkcję przewodniczącego Kongresu²⁸. Wydał drukiem wiele prac, broszur i rozpraw nawiązujących do kwestii alkoholizmu. Jego artykuły publikowane były w takich pismach jak: „Nowiny Lekarskie”, „Przyjaciel Trzeźwości”, „Świt” i „Trzeźwość”. W wielu tekstach powoływał się na dobro Narodu i z wielką starannością propagował polski patriotyzm. W „Kronice Miasta Poznania” z 1938 r. możemy odnaleźć informację o źródłach jego postawy:

W domu rodzinnym Pawła panowała atmosfera wspomnień i walk o niepodległość, którą wnosili oboje rodzice, a przede wszystkim ojciec, weteran powstania styczniowego. Nic więc dziwnego, że z zarania swego życia wyniósł Paweł Gantkowski zapał do pracy narodowej, ducha nieugiętego i serce gotowe do poświęceń²⁹.

Jak wskazuje Krasińska, w swojej działalności abstynenckiej i trzeźwościowej Gantkowski dopatrywał się „moralnego uzdrowienia narodu”³⁰. Uważał, że

26 I. Krasińska, *Paweł Gantkowski jako działacz trzeźwościowy (1905–1938)*, s. 24.

27 K. Karwowska, *Zakład Higieny Ogólnej i Społecznej*, s. 25.

28 „Walka z Alkoholizmem”, 1927, nr X–XIII; 1930, nr XVIII–XXI; 1931, nr XXIV; 1935, nr XXV.

29 *Wspomnienia pośmiertne. Śp. Prof. dr Paweł Gantkowski*, „Kronika Miasta Poznania”, 4 (1938) s. 574.

30 K. Karwowska, *Zakład Higieny Ogólnej i Społecznej*, s. 26.

społeczeństwo polskie może żyć bez alkoholu, nawet utrzymywać wstrzeźliwość podczas zabaw i uroczystości. Tak to argumentował:

Jeżeli niemądrzy ludzie twierdzą, iż do radości życia potrzebnym jest alkohol, to się mylą, bo Polacy są narodem wesołym, entuzjastycznym i potrafią się – jak to często widzimy – bez napojów alkoholowych znakomicie i serdecznie bawić i radować³¹.

Polacy, jako dzieci wielkiego słowiańskiego szczepu, mamy w sobie tyle świeżości umysłowej, tyle temperamentu, że nie podniecać go nie potrzebujemy alkoholem; mamy prawo tyle do siebie mieć zaufania, że potrafimy się szczerze zabawić bez upijania się³².

Gantkowski wskazywał, że jednym z ważniejszych czynników w walce z alkoholizmem jest „podniesienie kultury narodu”. Powinno się to odbywać w rodzinie i całym społeczeństwie³³. Twierdził, że do tego celu może przyczynić się kobieta polska, która, pełniąc funkcję matki, żony oraz gospodyni domowej, spowoduje, że „chata polska” będzie czysta i miła dla oka, a w niej na stole będzie gazeta i dobra książka. Jak pisał: „z domu bowiem, który przyciąga kulturą, nie będą uciekać ludzie na zabawy do karczmy i destyli”³⁴.

Paweł Gantkowski był wielkim propagatorem rozwoju stowarzyszeń. To w nich upatrywał „narzędzie” do walki z alkoholizmem. Szczególnie bliska była mu młodzież, namawiał ją do zrzeszania się w licznych stowarzyszeniach, nazywał młodzież „przyszłością narodu”³⁵.

Podkreślał, że w walce z alkoholizmem niezwykle ważną rolę pełnią: szkoły, Kościół katolicki oraz samorządy miejskie³⁶. Pragnął, by w wielu miastach polskich zakładane były bezalkoholowe jadalnie i kawiarnie ludowe. Wielką wagę przywiązywał do profilaktyki w rodzinach, o których mówił, że jest w nich wyraźna chęć do spożywania trunków. Swoje podejście patriotyczne

31 P. Gantkowski, *O leczeniu alkoholików*, s. 129.

32 Tenże, *Medycyna pastoralna oraz podstawy higieny codziennego życia w stosunku do duszpasterza i parafii. Podręcznik naukowy dla kleru katolickiego*, Poznań–Warszawa–Wilno–Lublin 1927, s. 329.

33 Tenże, *O leczeniu alkoholików*, s. 129.

34 Tenże, *Medycyna pastoralna*, s. 330–331.

35 Tamże, s. 331.

36 K. Karwowska, *Zakład Higieny Ogólnej i Społecznej*, s. 26.

do krzewienia idei trzeźwości przekazywał na łamach pism, w których zachęcał do podobnych działań na rzecz uzdrowienia narodu z „niewoli” alkoholizmu. Pisał wtenczas:

Nie lekceważmy zatem sprawy alkoholizmu, bo jest ona dla Polski bardzo ważnym zagadnieniem; kto naprawdę kocha Polskę, ten od zarania swego życia, aż do ostatniego tchnienia winien być wstrzeźliwy, by służyć innym przykładem i pracować trzeźwo, ku wytrzeźwieniu narodu³⁷.

Rafał Radziwiłłowicz (1860–1929)

Kolejnym działaczem trzeźwościovym okresu dwudziestolecia międzywojennego, który swoimi poglądami oraz działaniami przyczynił się do uzdrawiania społeczeństwa polskiego z nałogu pijaństwa, był Rafał Radziwiłłowicz.

Urodził się 20 grudnia 1860 r. w Petersburgu. Był synem lekarza Ignacego Radziwiłłowicza i Oktawii z Medunickich. Po ukończeniu IV gimnazjum w Warszawie, odbył studia medyczne i w 1886 r. zdobył dyplom lekarza psychiatrii Uniwersytetu Dorparckiego. Na tej uczelni rok później uzyskał tytuł doktora. W latach 1887–1889 pracował w warszawskich aptekach, w zakładzie leczniczym w Nałęczowie oraz w Szpitalu Dzieciątka Jezus w Warszawie. W 1922 r. uzyskał habilitację na Uniwersytecie Warszawskim i zaczął wykładać psychiatrię sądową na Wydziale Prawa oraz psychologię na Wydziale Lekarskim. W latach 1927–1929 pełnił funkcję kierownika Kliniki Psychiatrycznej i profesora psychiatrii na Uniwersytecie Wileńskim³⁸.

Rafał Radziwiłłowicz, jako lekarz pracujący w szpitalu dla psychicznie chorych w Tworkach, niejednokrotnie miał styczność z osobami uzależnionymi od alkoholu. W swojej pracy zawodowej dbał, by nie być obojętnym na pijaństwo najuboższych warstw społecznych. Zdawał sobie sprawę, że w wielu przypadkach było ono przyczyną nędzy i biedy. Na wiele sposobów próbował mu przeciwdziałać. Warto w tym miejscu przytoczyć krótką wzmiankę o nim, opublikowaną dwa lata po jego śmierci.

37 P. Gantkowski, *O leczeniu alkoholików*, s. 130.

38 T. Niesiorowski, *Rafał Radziwiłłowicz (1860–1929)*, „Postępy Psychiatrii i Neurologii”, 1 (1992) z. 1, s. 64–65.

Przez długie lata widzi nędze ludu z wszelakimi jej odcieniami i bada jej przyczyny. Przychodzi do przekonania, że gruntem chłonnym nędzy jest w wielkim stopniu alkohol. Trzeba z nim walczyć – to cel, a drogi obmyśla. Drogami temi to samu leczenie rodziców alkoholików, i ich dzieci, to uświadomienie społeczne ludu przez wykłady i pouczenia, przez książki popularne. Staje się niezmordowanym obrońcą, z kilku innymi, i twórcą zarazem Ustawy przeciwalkoholowej. Nie wzdryga się Zmarły próśb ani gróźb. Idzie bronić funduszu na walkę z alkoholizmem (dziś przez Rząd odebrany!), idzie do Sejmu na posiedzenie komisyjne, do klubów poselskich, do Rządu (u pp. premierów: Sikorskiego i Bartna). Jest delegatem obrońców Ustawy u p. Prezyd. Wojciechowskiego, Marsz. Rabata, ks. kard. Kakowskiego³⁹.

Jako wybitny i ceniony znawca problemu alkoholizmu z ramienia rządu uczestniczył w międzynarodowych kongresach przeciwalkoholowych w Kopenhadze (1923) Antwerpii (1928), a także w międzynarodowych konferencjach ekspertów w sprawie walki z alkoholizmem, które były organizowane przez Ligę Narodów w Genewie (1927) i Hadze (1929)⁴⁰. W tym miejscu warto odnotowania są wrażenia z pobytu na kongresie w Antwerpii, przekazane przez Radziwiłłowicza korespondentowi „Głosu Prawdy”, który „szczęśliwym trafem spotkał go w pociągu wracającego z kongresu”⁴¹. W rozmowie Radziwiłłowicz zwracał uwagę na doświadczenia innych państw w walce z alkoholizmem:

Nie może Pan sobie wyobrazić [...] w jak sympatycznej atmosferze stykają się ze sobą na tych zjazdach międzynarodowych delegaci ze wszystkich krajów świata. Zjazdy te mają bardzo wielkie znaczenie, nie są one bynajmniej tylko czią manifestacją, dzięki nim stwierdzić możemy siłę ruchu atialkoholicznego na całym świecie, uczymy się tam również wzajemnie jedni od drugich najróżniejszych metod walki [...] sam przystąpiłem do tej walki dzięki mej praktyce lekarskiej i psychiatrycznej. Ogromny procent chorób zawdzięczamy nadmiernemu użyciu alkoholu, laik nie wyobraża

39 J. Broda, *Dr. med. Rafał Radziwiłłowicz*, „Głosy Kościelne”, 1931, nr 1, s. 4.

40 L. Hass, T. Ostrowska, *Rafał Radziwiłłowicz 1860–1929*, Internetowy Polski Słownik Biograficzny, <http://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/rafal-radziwillowicz>, dostęp: 28.03.2017.

41 *Z walki przeciw alkoholowi*, „Górnoślązak”, 1928, nr 214, s. 1.

sobie do jakiego stopnia szkodzi alkohol organizmowi, ile chorób i kalectw jemu właśnie zawdzięczamy⁴².

Dzięki tej relacji można w sposób świadomy napisać, że profesor Radziwiłłowicz był działaczem, który aktywnie włączał się w profilaktykę antyalkoholową w kraju i poza nim. Dobre praktyki w walce z pijaństwem innych krajów planował promować na polskim gruncie. Jednym z takich działań, które chciał wdrożyć w Polsce, było założenie związku antyalkoholowego (antialkoholicznego) szoferów. Uważał bowiem, że wiele wypadków samochodowych w Polsce i za granicą było spowodowane nietrzeźwością kierujących. Z relacji Radziwiłłowicza dowiadujemy się, że związek taki działał w Berlinie i szofer, który nie pił żadnego alkoholu, miał prawo nosić niebieską opaskę towarzystwa. Natomiast szofer, który został przyłapany na picciu, tracił na zawsze prawo jazdy. Profesor stwierdzał:

Publiczność, mając wybór, wybiera zawsze antialkoholika z opaską. Interes materialny pobudza wskutek tego szoferów do zapisywania się do towarzystwa. Zmniejsza to znacznie niebezpieczeństwo wypadków automobilowych⁴³.

Ogromnym sukcesem Rafała Radziwiłłowicza podczas kongresu w Antwerpii było w porozumieniu z rządem polskim zaproszenie wszystkich uczestników na kolejny międzynarodowy kongres do Warszawy⁴⁴. Planowano organizację XX międzynarodowego kongresu, który miał się odbyć w 1931 roku⁴⁵. Niestety, profesor nie doczekał się zjazdu w Polsce, gdyż zorganizowano go (XXI) dopiero w dniach 12–17 września w 1937 roku⁴⁶, prawie 8 lat po jego śmierci.

Rafał Radziwiłłowicz przestrzegał przed spożywaniem alkoholu przez tych, którzy chcą sumiennie wypełniać swoje obowiązki. Szczególnie zwracał uwagę na trzeźwość lekarzy, którzy zgodnie z przysięgą powinni nieść pomoc chorym, a wartość ich pomocy zależy w dużym stopniu od trzeźwego „umysłu” i ciała. Mając na względzie dobro pacjenta, chciał, by ślubowanie całkowitej abstynencji włączyć w przysięgę lekarską. Dotyczyło to także innych profesji, których

42 Tamże.

43 Tamże, s. 2.

44 *Ś.p. Prof. Dr. Rafał Radziwiłłowicz*, „Trzeźwość”, 1929, nr 11, s. 302.

45 *20 Międzynarodowy Kongres we wrześniu 1931*, „Młodzież Abstynencka”, 1930, nr 3, s. 12.

46 *Międzynarodowy kongres przeciwalkoholowy w Warszawie*, „Głos Kobiet”, 1937, nr 18.

„zawód pozostaje w bezpośrednim związku z bezpieczeństwem ludzkim”, czyli kolejarzy, lotników, motorniczych tramwajowych i innych⁴⁷. Dodać należy, że był jednym z głównych propagatorów założenia Związku Lekarzy Abstynentów.

Działalność społeczna, naukowa i obywatelska Rafała Radziwiłłowicza w okresie Drugiej Rzeczypospolitej była przepełniona miłością i troską o wolny i dobrze funkcjonujący kraj. Był wielkim patriotą i wierzył, że naród odzyska upragnioną wolność. Po jego śmierci pisano: „całą swą pracą, całą swą dzielnością, wszędzie, gdzie był stwierdzał, że jeszcze Polska nie zginęła”⁴⁸.

Warto odnotować fakt, który na stałe wpisał się w kanon polskiej literatury: Radziwiłłowicza określano przydomkiem „społecznika klasycznego”⁴⁹, gdyż jego zamiłowanie do pracy z ludźmi biednymi, często bezdomnymi, zainspirowały Stefana Żeromskiego (jego żona Oktawia była siostrą Radziwiłłowicza) do stworzenia postaci Tomasza Judyma z powieści *Ludzie bezdomni*⁵⁰.

W walce o trzeźwość narodu znaczne zasługi należy przypisać duchowieństwu polskiemu. Kościół katolicki aktywnie włączał się do walki z alkoholizmem m.in. wśród dzieci i młodzieży. Duchowni byli obecni na kongresach przeciwalkoholowych, prowadzili wykłady, uczestniczyli w tygodniach propagandy trzeźwości⁵¹. Organizowane kilkudniowe spotkania trzeźwościowe wpisywały się w propagowanie patriotyzmu, gdyż, jak zauważył ksiądz Kazimierz Niesiołowski, podczas organizowanego tygodnia „prezentowane są ważne i wartościowe treści, które każdy z Polaków powinien przemyśleć”⁵².

Ks. Jan Kapica (1866–1930)

Jednym z przedstawicieli Kościoła katolickiego, który w pracy duszpasterskiej wyrażał troskę o trzeźwość narodu, był ks. Jan Kapica. W mowie wygłoszonej

47 R. Radziwiłłowicz, *Psychologija i psychopatologija alkoholizmu*, w: *Alkoholologia. Książka podręczna dla walczących z alkoholizmem*, red. R. Radziwiłłowicz, cz. 1. Warszawa 1928, s. 102.

48 *Ś.p. Prof. Dr. Rafał Radziwiłłowicz*, s. 306.

49 J. Broda, *Dr. med. Rafał Radziwiłłowicz*, s. 4.

50 T. Niesiorowski, *Rafał Radziwiłłowicz (1860–1929)*, s. 66.

51 J. Biskupski, *Zapobieganie alkoholizmowi wśród dzieci i młodzieży*, s. 22–23.

52 K. Niesiołowski, *O trzeźwość narodu*, „Świt”, 1927, nr 273, s. 48.

15 września 1930 r., na pogrzebie ks. Kapicy, ks. Emil Szramek podkreślał jego znaczące zasługi w walce z pijaństwem na Śląsku, nazywając go „Apostolem trzeźwości Górnego Śląska”⁵³.

Ks. Jan Kapica urodził się 2 lutego 1866 r. w Miedznej koło Pszczyny. Po egzaminie maturalnym wstąpił na Wydział Teologiczny Uniwersytetu Wrocławskiego, po ukończeniu którego otrzymał 15 czerwca 1892 r. święcenia kapłańskie. Pracował jako duszpasterz na parafiach Górnego Śląska, swoją posługę zakończył jako proboszcz w Tychach. Angażował się w działania na rzecz przyłączenia Górnego Śląska do Polski⁵⁴. Jednak za najważniejszą swoją posługę uważał walkę o trzeźwość społeczeństwa⁵⁵. Obserwując, jak wielkie spustoszenie czynił alkohol wśród ludzi mu bliskich, pisał:

I przejął mnie żal serdeczny nad nieszczęściem tego narodu i poprzysięgłem walkę aż do ostatniego tchnienia z wrogiem ludzkości, który zowie się pijaństwo⁵⁶.

W okresie dwudziestolecia międzywojennego ks. Kapica był już doświadczonym działaczem walczącym o trzeźwość Polaków. W tym okresie jego praca była zauważalna i miała swych stałych odbiorców. W kazaniach i wystąpieniach na temat alkoholizmu zwracał uwagę na jego skutki: religijne oraz narodowe⁵⁷. Uważał, że jedynym ratunkiem dla Górnego Śląska była całkowita abstynencja. Pragnął, by katolicy zrzeszali się w bractwa trzeźwościowe, które nie tylko były schronieniem przed alkoholizmem, ale miały także rozwijać apostołat trzeźwości⁵⁸.

Jerzy Myszor zauważył, że akcja trzeźwościowa prowadzona przez ks. Kapicę miała swój wymiar narodowy, gdyż do zakładanych bractw w znacznej mierze zapisywała się ludność polska Górnego Śląska. Ponadto Myszor podaje, że

53 J. Myszor, *Ks. Jan Kapica (1866–1930). Karta z dziejów ruchu abstynenckiego na Górnym Śląsku*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 22 (1989) s. 129.

54 M. Czapliński, *Kapica Jan 1866–1930*, w: *Śląski słownik biograficzny*, t. 3, red. J. Kantyka, W. Zieliński, Katowice 1981, s. 141–145.

55 J. Myszor, *Ks. Jan Kapica (1866–1930)*, s. 131.

56 J. Kapica, *Kazania, mowy, odezwy*, Katowice 1933, s. 154.

57 J. Myszor, *Ks. Jan Kapica (1866–1930)*, s. 135.

58 Tamże.

ks. Kapica podczas spotkań bractwa w Tychach głosił wykłady o tematyce trzeźwościowej⁵⁹. W dniu 20 marca 1923 r. zorganizował zjazd księży abstynentów do parafii Wielkie Hajduki, którego celem było założenie śląskiego oddziału Stowarzyszenia Księży Abstynentów. Był również przewodniczącym kilku zebrań, które w 1927 r. miały na celu zakładanie Ligii Przeciwalkoholowej na Śląsku⁶⁰. Był zdecydowanym wrogiem spożywania alkoholu. O tym trunku tak mówił:

[...] może pochłonąć siłę witalną tak jednostki, jak całego narodu i w ten sposób przeszkodzić Kościołowi w pełnym rozwinięciu jego wpływu i błogosławieństwa⁶¹.

Ks. Kapica brał udział w VI Kongresie Przeciwalkoholowym, który odbył się w Katowicach w 1925 r. Jego wystąpienie było przez wszystkich uczestników oczekiwane. Wspomniano, że:

Ostatnie plenarne spotkanie rozpoczęto w niedzielę, w południe. Z wygłoszonych mów wymieniłem przede wszystkim gorące przemówienie ks. prałata Kapicy, nawołujące społeczeństwo polskie do trzeźwości⁶².

Duchowny był wzorem do naśladowania dla późniejszych działaczy trzeźwościowych. Jego troska o trzeźwość Narodu była wielokrotnie wspominana na spotkaniach bractw wstrzemięźliwości i organizacji abstynenckich oraz podczas I Międzynarodowego Katolickiego Kongresu Przeciwalkoholowego, który dniach 12–14 września 1937 r. odbył się w Warszawie⁶³.

Ks. Michał Sopoćko (1888–1975)

Wśród duchownych, którzy pracowali na rzecz otrzeźwienia narodu, należy także wymienić także ks. Michała Sopoćkę. Zainteresowania badaczy działalnością

59 Tamże, s. 132

60 Tamże, s. 134

61 Tamże.

62 *Prace delegacji łódzkiej na Kongresie Przeciwalkoholowym w Katowicach*, „Dziennik Zarządu M. Łodzi”, 1925, nr 40, s. 6.

63 *Wrażenia z I Międzynarodowego Katolickiego Kongresu Przeciwalkoholowego*, „Orędownik Wrzesiński”, 1937, nr 109, s. 2.

ks. Sopoćki były dość dobrze omawiane i przedstawiane⁶⁴. Wiele artykułów na temat błogosławionego zawierają także opracowania dostępne w Internecie.

Mimo wielu zainteresowań i działań, podejmowanych przez duchownego (m.in. działalność naukowa, dydaktyczna, twórczość piśmiennicza), ks. Sopoćko był pierwszym badaczem w okresie dwudziestolecia międzywojennego, który troszczył się o trzeźwość dzieci i młodzieży szkolnej. Wspomina o tym Sebastian Wiśniewski, który zauważa, że

Szczególnym rysem miłosiernego oblicza księdza Sopoćki było jego zapobieganie o trzeźwość narodu, zwłaszcza młodzieży⁶⁵.

Warto w tym miejscu zaznaczyć, że bardzo ważna na polu walki z alkoholizmem w okresie międzywojnia była praca dyplomowa ks. Sopoćki pt.: *Alkoholizm a młodzież szkolna*, wydana w 1925 r. Duchowny opublikował ją po ukończeniu w latach 1922–1924 studiów w Wyższym Państwowym Instytucie Pedagogicznym w Warszawie. Przedmiotem zainteresowania był wpływ alkoholizmu na rozwój intelektualny i emocjonalny młodzieży⁶⁶. Swoje badania duchowny przedstawiał także drukiem w „Przeglądzie Pedagogicznym” w 1924 roku⁶⁷. Mając na względzie troskę o trzeźwość narodu, w tym najmłodszych Polaków, odbitki swojej pracy rozesał posłom na Sejm z prośbą o uchwalenie specjalnej ustawy antyalkoholowej⁶⁸. Mimo że posłowie wykazali zainteresowanie, to ks. Sopoćko zdawał sobie sprawę, że rozwinięty jest dość dobrze przemysł gorzelniczy i jego postulaty mogą być nieskuteczne. W tym miejscu

64 S. Wiśniewski, *Błogosławiony ks. Michał Sopoćko. Kapłan o miłosiernym obliczu*, „Łódzkie Studia Teologiczne”, 2015, nr 24, s. 11–121; H. Ciereszko, *Działalność naukowa i dydaktyczna ks. Michała Sopoćki*, „Studia Teologiczne”, 26 (2008) s. 7–56; A. Skreczko, *Rodzina w nauczaniu ks. Michała Sopoćki*, „Studia Teologiczne”, 26 (2008) s. 57–70; J. Zabielski, *Moralny wymiar kultu Bożego Miłosierdzia w ujęciu Błogosławionego ks. Michała Sopoćki*, „Studia Teologiczne”, 26 (2008) s. 71–123.

65 S. Wiśniewski, *Błogosławiony Ks. Michał Sopoćko*, s. 118.

66 *Błogosławiony Ks. Michał Sopoćko – apostoł abstynencji*, Stowarzyszenie Wesela Wesel, <http://weselewesel.lap.pl/zycieRodzinne/ksSopocvko.php>, dostęp: 12.04.2017.

67 M. Sopoćko, *Alkoholizm a młodzież szkolna*, „Przegląd Pedagogiczny”, 1924, z. 4, s. 244–289.

68 H. Ciereszko, *Droga do świętości ks. Michała Sopoćko*, Kraków 2002, s. 87–88, cyt. za: S. Wiśniewski, *Błogosławiony Ks. Michał Sopoćko*, s. 118.

warto zwrócić uwagę na ogromny patriotyzm ks. Sopoćko, który został omówiony w wyżej wymienionej kwestii:

Zresztą istnienie samej ustawy jest zagrożone, gdyż niektórzy posłowie na sejm uroczyście przyrzekli swoim wyborcom ją zwalczać, a rząd już w zeszłym roku (1923) składa sejmowi projekt noweli, która jest właściwie przekreśleniem ustawy. Wprawdzie pod wpływem licznych protestów z całej Polski najpoważniejszych organizacji kulturalno-oświatowych projekt noweli został z Sejmu wycofany, ale teraz znowu się dowiadujemy, że prędko wypłynie na porządek dzienny, gdyż zeszłoroczna nowela już się znajduje w komisji skarbowej (...) Kosztem więc zdrowia fizycznego i moralnego obywateli ma się popierać przemysł wódczany. Komentarze są zbyt liczne, jeżeli się przypomni, kto jest u nas właścicielem spirytusowego przemysłu i handlu. Przypuszczam, że sejm nowelę odrzuci, gdyż posłowie chyba jeszcze patriotyzmu nie zatracili⁶⁹.

W swoich publikacjach postulował, że znaczną rolę w propagowaniu profilaktyki antyalkoholowej powinno odgrywać społeczeństwo. Pisał wtenczas:

Trzeba nadto wciągnąć samo społeczeństwo do walki z alkoholizmem, poruszyć wszystkich obywateli, komu na sercu leży dobro narodu i przyszłość państwa, by wspólnie zabrać się do zwalczania wspólnego najstraszniejszego wroga ludzkości jakim jest alkoholizm wśród dzieci i młodzieży⁷⁰.

Należy przypomnieć, że ks. Sopoćko uczestniczył w założeniu Koła Księżych Abstynentów, które miało miejsce 4 lutego 1927 r. w Wilnie. Objął w nim funkcję sekretarza⁷¹, a w kolejnych latach został jego prezesem⁷². Działalność w Kole Księżych Abstynentów, jak podaje ks. Henryk Ciereszko, ujawnia szczerze zatroskanie ks. Sopoćki o postawy abstynencji u współbraci, a także kształtowanie wśród duchownych wrażliwości na problem alkoholizmu⁷³.

69 M. Sopoćko, *Alkoholizm a młodzież szkolna*, „Przegląd Pedagogiczny”, s. 286–287.

70 Tenże, *Alkoholizm a młodzież szkolna*, Warszawa 1925, s. 46.

71 J. Matulewicz, *Koło Księżych Abstynentów*, „Wiadomości Archidiecezjalne Wileńskie”, 1927, nr 1, s. 109.

72 Tamże, s. 102.

73 H. Ciereszko, *Ks. Michał Sopoćko, profesor, wychowawca i ojciec duchowny alumnów i kapłanów*, Białystok 2008, s. 66–67.

Problematyka alkoholizmu i walki z nim była też podejmowana przez ks. Sopoćkę w kazaniach publikowanych w różnych periodykach⁷⁴ i prowadzona przez całą działalność duszpasterską i naukową.

Zakończenie

Postawa działaczy społecznych w okresie dwudziestolecia międzywojennego była przepelniona troską o trzeźwość narodu. Zwolennicy całkowitej abstynencji zachęcali do zdrowego trybu życia, zwracali uwagę społeczeństwu polskiemu, że jest możliwe życie bez gorzałki i wszelkiego rodzaju trunku. Swoją wstrzeźliwością od alkoholu, a także głoszeniem inicjatyw antyalkoholowych i aktywnym udziałem w różnego rodzaju spotkaniach i kongresach trzeźwościowych, niejednokrotnie zachęcali Polaków do skuteczniejszej „walki” z pijaństwem. W swoich tekstach publikowanych na łamach pism abstynentycznych, kościelnych i świeckich, podkreślali znaczącą rolę abstynencji wśród polskiego społeczeństwa oraz przestrzegali przed konsekwencjami intensywnego picia. Krzewiciele trzeźwości współpracowali z rządem polskim w sprawie ograniczenia dostępności alkoholu oraz kategorycznie przeciwstawiali się dobrze rozwiniętej gospodarce gorzelniczej, która szczególnie przyczyniała się do rozpijanania rodaków. Ich postawa patriotyczna, społeczna i religijna była godna naśladowania dla późniejszych inicjatorów abstynencji.

Powyższe rozważania stanowią zaledwie zarys problemu, który jest przedmiotem wnikliwych badań naukowych autora artykułu.

Streszczenie: Zjawisko alkoholizmu w dwudziestoleciu międzywojennym było jednym z najważniejszych problemów społecznych, które spowodowały degradację Polaków. Polacy próbowali walczyć na wiele sposobów. Podjęto szereg inicjatyw mających na celu ograniczenie picia. Znani i szanowani Polacy w latach 1918–1939 podjęli szereg działań mających na celu ograniczenie pijaństwa. W tekstach publikacji świeckich i trzeźwości

74 M. Sopoćko, *Szkic kazania o pijaństwie*, „Wiadomości Archidiecezjalne Wileńskie”, 1934, nr 8, s. 3–11; tenże, *Szkice kazania o abstynencji*, „Wiadomości Archidiecezjalne Wileńskie”, 1936, nr 10, s. 25–29; tenże, *Na Tydzień Wstrzeźliwości. Szkic kazania o abstynencji*, „Nowa Biblioteka Kaznodziejska”, 1936, nr 50, s. 40–47; tenże, *Szkice kazań o abstynencji i pijaństwie*, Wilno 1936.

podkreślali ważną rolę abstynencji w polskim społeczeństwie i ostrzegali przed konsekwencjami intensywnego picia. Propagatorami idei abstynencji w latach 1918–1939 byli: Paweł Gantkowski, Rafał Radziwiłłowicz, księży Jan Kapica i Michał Sopoćko.

Słowa kluczowe: alkoholizm, abstynencja, II RP, patriotyzm, Paweł Gantkowski, Rafał Radziwiłłowicz, ks. Jan Kapica, ks. Michał Sopoćko.

Bibliografia

- „Alkoholizm i rodzina”, Jednodniówka Katolickiego Koła Abstynentów (Warszawa), 1936.
- 20 Międzynarodowy Kongres we wrześniu 1931, „Młodzież Abstynencka”, 1930, nr 3, s. 12.
- Biskupski J., *Zapobieganie alkoholizmowi wśród dzieci i młodzieży w latach 1920–1939, w: Zachowania ryzykowne dzieci i młodzieży. Problemy wychowawcze, uzależnienia*, red. R. Matusiak, K. Sigda, K. Kozioł, Lublin–Tarnów 2016.
- Bliziński K., *Do walki z największym wrogiem ludzkości*, Warszawa 1936.
- Błaszyk I., *Walka kościoła katolickiego w walce z pijaństwem alkoholizmem na łamach „Przewodnika Katolickiego” w latach 1930–1939, „Nauki Humanistyczno-Społeczne”*, 2014, z. 422.
- Błogosławiony Ks. Michał Sopoćko – apostoł abstynencji*, Stowarzyszenie Wesela Wesel, <http://weselewesellapp.pl/zycieRodzinne/ksSopocvko.php>, dostęp: 12.04.2017.
- Broda J., *Dr. med. Rafał Radziwiłłowicz*, „Głosy Kościelne”, 1931, nr 1, s. 4.
- Chcesz Polski trzeźwej? Zapisz się do organizacji przeciwalkoholowej!*, „Gazeta Polska”, 1927, nr 28.
- Ciereszko H., *Droga do świętości ks. Michała Sopoćko*, Kraków 2002.
- Ciereszko H., *Działalność naukowa i dydaktyczna ks. Michała Sopoćki*, „Studia Teologiczne”, 26 (2008) s. 7–56.
- Ciereszko H., *Ks. Michał Sopoćko, profesor, wychowawca i ojciec duchowny alumnów i kapłanów*, Białystok 2008.
- Czapliński M., *Kapica Jan 1866–1930*, w: *Śląski słownik biograficzny*, t. 3, red. J. Kantyka, W. Zieliński, Katowice 1981, s. 141–145.
- Czerwieński S., *Walka z alkoholizmem*, „Apel”, 1930, nr 12, s. 123.
- Daszyńska-Golińska Z., *Zagadnienia polityki populacyjnej*, Warszawa 1927.
- Dąbrowski A., *Dziecko głodne winno być nakarmione*, „Opiekun Społeczny”, 1938, nr 9, s. 11.
- Gantkowski P., *Medycyna pastoralna oraz podstawy higieny codziennego życia w stosunku do duszpasterza i parafii. Podręcznik naukowy dla kleru katolickiego*, Poznań–Warszawa–Wilno–Lublin 1927.
- Gantkowski P., *O leczeniu alkoholików*, w: *Alkohologja. Książka podręczna dla walczących z alkoholizmem*, red. P. Gantkowski, cz. 1, Warszawa 1928.

- Hass L., Ostrowska T., *Rafał Radziwiłłowicz 1860–1929*, Internetowy Polski Słownik Biograficzny, <http://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/rafal-radziwillowicz>, dostęp: 28.03.2017.
- Kapica J., *Kazania, mowy, odezwy*, Katowice 1933.
- Karwowska K., *Zakład Higieny Ogólnej i Społecznej*, http://www.bg.ump.edu.pl/wydawnictwa/_1919_39/201_210.pdf, dostęp: 22.03.2017.
- Kieniewicz J., *Polski alkoholizm i trzeźwość od drugiej do trzeciej Rzeczypospolitej, w: W trosce o trzeźwość Narodu. Sylwetki najwybitniejszych działaczy trzeźwościowych XIX i XX wieku oraz antologia ich pism*, red. M. P. Romaniuk, t. 3, Warszawa 2000.
- Korczyński S., *Alkoholizm, a zagadnienia robotnicze*, „Świt”, 1929, nr 302/3, s. 120–121.
- Kraśńska I., *Paweł Gantkowski jako działacz trzeźwościowy (1905–1938)*, „Poznańskie Zeszyty Humanistyczne”, 23 (2014) s. 9–26.
- Matulewicz J., *Koło Księży Abstynentów*, „Wiadomości Archidiecezjalne Wileńskie”, 1927, nr 1.
- Międzynarodowy kongres przeciwalkoholowy w Warszawie*, „Głos Kobiet”, 1937, nr 18.
- Myszor J., *Ks. Jan Kapica (1866–1930). Karta z dziejów ruchu abstynenckiego na Górnym Śląsku*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 22 (1989).
- Napad na bezbronne kobiety*, „Świt”, 1924, nr 242, s. 47.
- Nauczyciel w walce z alkoholizmem*, „Nauczyciel Polski”, 1929, nr 15, s. 9.
- Niesiołowski K., *O trzeźwość narodu*, „Świt”, 1927, nr 273, s. 48.
- Niesiorowski T., *Rafał Radziwiłłowicz (1860–1929)*, „Postępy Psychiatrii i Neurologii”, 1 (1992) z. 1, s. 64–65.
- O trzeźwość narodu!*, „Kierownik Stowarzyszeń Młodzieży”, 1933, nr 1.
- Prace delegacji łódzkiej na Kongresie Przeciwalkoholowym w Katowicach*, „Dziennik Zarządu M. Łodzi”, 1925, nr 40.
- Przez trzeźwość – do potęgi państwa!*, „Świt”, 1929, nr 297/8.
- Radziwiłłowicz R., *Psychologija i psychopatologija alkoholizmu*, w: *Alkohologja. Książka podręczna dla walczących z alkoholizmem*, red. R. Radziłłowicz, cz. 1. Warszawa 1928.
- Skiba M., *Alkoholizm jako zagadnienie gospodarcze*, Lwów 1932.
- Skreczko A., *Rodzina w nauczaniu ks. Michała Sopoćki*, „Studia Teologiczne”, 26 (2008) s. 57–70.
- Skutki alkoholu*, „Świt”, 1922, nr 224, s. 128.
- Sławiński M., *Trzeźwość, jako czynnik mocy polskiej odrodzonej*, „Walka z Alkoholizmem”, 25 (1935).
- Sopoćko M., *Alkoholizm a młodzież szkolna*, „Przegląd Pedagogiczny”, 1924, z. 4, s. 244–289.
- Sopoćko M., *Alkoholizm a młodzież szkolna*, Warszawa 1925.
- Sopoćko M., *Na Tydzień Wstrzemięźliwości. Szkic kazania o abstynencji*, „Nowa Biblioteka Kaznodziejska”, 1936, nr 50, s. 40–47.
- Sopoćko M., *Szkic kazania o pijaństwie*, „Wiadomości Archidiecezjalne Wileńskie”, 1934, nr 8, s. 3–11.

- Sopoćko M., *Szkice kazania o abstynencji*, „Wiadomości Archidiecezjalne Wileńskie”, 1936, nr 10, s. 25–29.
- Sopoćko M., *Szkice kazań o abstynencji i pijaństwie*, Wilno 1936.
- Straszne skutki pijaństwa*, „Gazeta Polska”, 1928, nr 31, s. 1.
- Szamański J., *Společne i państwowe znaczenie walki z alkoholizmem*, Kraków 1928.
- Ś.p. Prof. Dr. Rafał Radziwiłłowicz, „Trzeźwość”, 1929, nr 11, s. 302.
- Ścibiorek B., *Rola Koła Młodzieży Wiejskiej w walce z alkoholizmem*, Ritkinia pod Łodzią 1930.
- Trzeźwość źródłem moralnej i fizycznej siły*, „Młody Hufiec”, 1939, nr 2, s. 19.
- W obronie trzeźwości narodu*, „Przewodnik Katolicki”, 1928, nr 11.
- „Walka z Alkoholizmem”, 1927, nr X–XIII; 1930, nr XVIII–XXI; 1931, nr XXIV; 1935, nr XXV.
- Wiśniewski S., *Błogosławiony ks. Michał Sopoćko. Kapłan o miłosiernym obliczu*, „Łódzkie Studia Teologiczne”, 2015, nr 24, s. 11–121.
- Wojtkowiak A., *Alkoholizm młodzieży polskiej w świetle statystyki*, „Świt”, 1927, nr 275, s. 40.
- Wrażenia z I Międzynarodowego Katolickiego Kongresu Przeciwalkoholowego*, „Orędownik Wrzesiński”, 1937, nr 109.
- Wspomnienia pośmiertne. Ś.p. Prof. dr Paweł Gantkowski*, „Kronika Miasta Poznania”, 4 (1938) s. 574.
- Wyrobek E., *Alkoholizm*, w: *Z otchłani chorób nędzy i upadku*, cz. I: *Alkoholizm i prostytucja*, cz. II: *Choroby nerwowe i umysłowe*, Kraków 1925.
- Wyrobek E., *Z otchłani nędzy i upadku*, cz. I: *Alkoholizm i prostytucja*; cz. II: *Choroby nerwowe i umysłowe*, Kraków 1925.
- Z walki przeciw alkoholowi*, „Górnoślązak”, 1928, nr 214, s. 1.
- Zabielski J., *Moralny wymiar kultu Bożego Miłosierdzia w ujęciu Błogosławionego ks. Michała Sopoćki*, „Studia Teologiczne”, 26 (2008) s. 71–123.
- Zwalczajmy wszystko, co osłabia tężyznę narodu*, „Przewodnik Katolicki”, 1930, nr 1.